

Kontynuacja skandalu w XXXIV LO

12.06.2021 14:17 Jakub Gałka | BRP

kategoria: **Rada Miejska**

Edukacja i nauka

Znany, przede wszystkim, z karania uczniów Dariusz Jakóbek, dyrektor XXXIV LO zostanie w poniedziałek przywrócony na stanowisko, tak orzekła Komisja Dyscyplinarna przy Przemysławie Czarnku, Ministrze Edukacji i Nauki (PiS). Radni Rady Miejskiej sprzeciwiają się tej skandalicznej decyzji, a uczniowie masowo omijają tę placówkę, co pokazuje tegoroczna rekrutacja, w której szkole udało się zapełnić, jak do tej pory, zaledwie jedną z trzech planowanych klas.



Marcin Gołaszewski, przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi: – W dniu 16 kwietnia Rada Miejska w Łodzi, w składzie tutaj obecnym, przeprowadziła kontrolę, stwierdzając szereg uchybień, które miały miejsce w czasie wprowadzania wewnętrznego regulaminu, zabraniającego, w szczególności, umieszczania tego symbolu na awatarach na platformach nauczania zdalnego. Stwierdziliśmy m. in. naruszenie paragrafu 13 statutu szkoły, zgodnie z którym wszystkie zmiany, dotyczące dokumentów wewnętrznych szkoły, muszą być konsultowane zarówno z samorządem szkolnym, jak i z radą rodziców. W tym przypadku nie miało to miejsca.

Marcin Gołaszewski, przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi: – Przykład Sandry Osiowej, bardzo młodej dziewczyny, maturzystki, która miała odwagę zabrać głos i głośno zaprotestować w obronie swoich praw podstawowych, wskazuje na to, jak bardzo musiała być napięta sytuacja w tej szkole. Także w dniu 16 kwietnia, jako przewodniczący Rady Miejskiej, skierowałem do Rzecznika Praw Obywatelskich oraz do Rzecznika Praw Dziecka pismo z prośbą o interwencję w tej szkole. Wiem, że RPO prowadzi bardzo ożywioną korespondencję z dyrektorem tej szkoły, domagając się szeregu wyjaśnień, m. in. nasz protokół pokontrolny stał się punktem wyjścia do przeprowadzenia kontroli przez RPO.

Agnieszka Wieteska, radna Rady Miejskiej w Łodzi: – Przykład dyrektora Jakóbka, jak w soczewce, pokazuje to, jak działa państwo PiS – nieważne są procedury, nieważne jest przestrzeganie prawa, ważna jest ideologia, którą głosisz. I jeśli ta ideologia zbieżna jest z ideologią partii, to partia przymknie oko na wszystko, co robisz. Myślę, że ten medal, który dyrektor Jakóbek dostał od ministra Czarnka jeszcze przed rozstrzygnięciami nadzorczymi, był jasnym sygnałem dla osób, które rozstrzygały w tej sprawie, że mają, po prostu, przywrócić dyrektora na to stanowisko. To jest proces ewangelizacji szkoły, czyli wprowadzania konkretnych idei, które szkoła ma sobą reprezentować. Nielubiane są kobiety,

które walczą o swoje prawa, nielubiani są homoseksualiści i jeśli ktoś, tak jak minister Czarnek powiedział – „walczy z lewactwem”, jak dyrektor Jakóbek, to znaczy, że jest prawym człowiekiem i należy mu się awans i gratyfikacje, nawet jeśli nie przestrzega procedur i łamie statut szkoły.

Karolina Kępka, radna Rady Miejskiej w Łodzi: – My się spodziewamy, że od września atmosfera w tej szkole będzie jeszcze gorsza. Chociażby z tego względu, że, w momencie kiedy Pan Dyrektor został zawieszony, to gron pedagogiczne nadal respektowało ten regulamin i wobec uczniów wyciągano konsekwencje z tytułu posiadania błyskawicy w awatarze. To jest jeden z najgorszych naborów w tym mieście i myślę, że pod znakiem zapytania stoi przyszłość tej szkoły.

Damian Raczkowski, radny Rady Miejskiej w Łodzi: – Jako wiceprzewodniczący Komisji Edukacji, postaram się, żebyśmy zajęli się, na jednym z posiedzeń Komisji, rekrutacją w tej szkole. Właśnie tej, która teraz trwa i lada moment się będzie kończyła. Jeżeli, na trzy oddziały, szkoła otworzy tylko jeden oddział, to, jak powiedziała Pani Radna, pod dużym znakiem zapytania stoi kwestia przyszłości tej placówki. Mnie jest tylko smutno, jako autorowi tej uchwały, którą podjęliśmy, dotyczącej zmian w Prawie oświatowym, że zadziałała ona, niestety, odwrotnie, ale mam nadzieję, że opór środowisk edukacyjnych w całej Polsce będzie na tyle duży, że minister Czarnek cofnie się przed tym głupim pomysłem, tak jak cofał się przed wieloma innymi, które już wypowiadał, a z których, w wyniku oporu, postanowił się wycofać.